

## KOREAŃSKI SYSTEM OPL POKONAŁ ROSJAN

---

W wartym 2,66 mld dolarów indyjskim przetargu na system mobilnej obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej zwycięzcą został produkowany przez koreański koncern Hanwha Defense Systems artyleryjsko-rakietowy kompleks przeciwlotniczy Hybrid BIHO. Pomimo silnych nacisków Moskwy pokonał on rosyjskie systemy Pancyr-S1 i Tunguska-M1. Jest to kolejny, po dostawie haubic samobieżnych K9 Thunder, sukces tego koncernu z Korei Południowej na chłonnym rynku Indii.

System BIHO został wyłoniony w wyniku długotrwałego przetargu, którego decydującym elementem okazały się realizowane w 2017 roku testy poligonowe i symulacje w których koreański sprzęt spisał się znacznie lepiej niż jego rosyjski odpowiedniki. Dotyczyło to w szczególności zwalczania rakiet i pocisków manewrujących. Nie bez znaczenia była też z pewnością słaba skuteczność systemów Pancyr-S1 przeciw dronom i pociskom rakietowym oraz manewrującym, ale również izraelskim samolotom w realnych warunkach konfliktu w Syrii.

Mimo to Rosjanie, korzystając z narzędzi politycznych i dyplomatycznych, starali się skłonić New Dehli do wyboru jednego z ich systemów. Według nieoficjalnych informacji, minister obrony Rosji Siergiej Szojgu wyraził niezadowolenie z decyzji indyjskich władz podczas dwustronnej konferencji wojskowej 18 grudnia 2018 roku. Szojgu miał nawet zarzucić stronie indyjskiej niewłaściwe przeprowadzenie testów. W styczniu 2019 roku strona rosyjska zwróciła się oficjalnie do indyjskiego ministerstwa obrony o ponowną ocenę procedury przetargowej. W odpowiedzi na te działania dyplomacja i przemysł Korei Południowej naciskały na przyspieszenie procedur i finalizację przetargu. Seul podkreślił też, iż kontrakt jest szansą na dalsze uniezależnienie się od dostaw rosyjskiej broni. Jak wynika z ogłoszonej na początku maja decyzji – zabiegi te okazały się skuteczne.



Fot. ROKA

New Dehli zdecydowało o zakupie 104 kompleksów artyleryjsko-rakietowych, 97 pojazdów do przewozu amunicji i 39 pojazdów dowodzenia. Do tego należy dodać około 5 tys. pocisków przeciwlotniczych bliskiego zasięgu Chiron, jak również 172 tysięcy sztuk amunicji kalibru 30 mm. Łączna wartość umowy oszacowana została na 2,66 mld dolarów. Jest to ogromny kontrakt, który oznacza, że Indie staną się pierwszym zagranicznym odbiorcą K30 BIHO.

Koreański artyleryjsko-rakietowy system Hybrid BIHO jest rozwinięciem wersji uzbrojonej jedynie w dwie armaty 30 mm, która znajduje się na uzbrojeniu sił zbrojnych Korei Południowej. Nowy wariant systemu miał swoją premierę zagraniczną w 2017 roku w USA, ale od 2015 roku jest w produkcji. Jego „hybrydowość” polega na dodaniu do artyleryjskiego modułu K30 BIHO czterech rakiet przeciwlotniczych bardzo krótkiego zasięgu.

Nośnikiem dla systemu jest zmodyfikowane podwozie transportera K200 (K21), na którym osadzono wieżę mieszczącą radiolokacyjne oraz optoelektroniczne systemy wykrywania, śledzenia i naprowadzania wraz z uzbrojeniem. Radar TPS-830K umożliwia śledzenie i naprowadzanie z odległości około 21 km na cel o powierzchni odbicia 2 m<sup>2</sup>. Głowica optoelektroniczna wyposażona jest we FLIR, kamerę wysokiej rozdzielczości i dalmierz laserowy.

Uzbrojenie Hybrid BIHO stanowią dwa działka kalibru 30 mm umieszczone na bokach wieży oraz cztery pociski kierowane Szingung (znany również jako Chiron) w odchylanych podwójnych zasobnikach na bokach tylnej części wieży. Rakiety, będące pociskami bardzo krótkiego zasięgu klasy MANPADS o zasięgu ponad 5 km i prędkości pocisku 2,1 Macha, w istotny sposób zwiększyły możliwości operacyjne systemu K30 BIHO względem pierwszej wersji, wyposażonej jedynie w działka. Obecnie rozwijany jest wariant rakiet o zasięgu co najmniej 8 kilometrów, co bardziej zbliży możliwości Hybrid BIHO do rosyjskiego systemu Pancyr-S1, który postrzegany jest jako główny rynkowy konkurent koreańskiego zestawu. Jak widać z indyjskiego przetargu, jest to konkurent z

którym już teraz udaje się wygrać.